GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N^ER 108.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

PIĄTEK DNIA 5 LISTOPADA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzien	godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
5.	7	27 8, 847	— 0. 1	100	połu: za. słaby	pogoda	mgła.
	12	,, 8, 688	† 8. 0	96	,, ,,	pogoda z chmur:	
	3	,, 8, 401	† 9. 1	90	,, ,,	,, ,,	
	9	,, 9, 121	† 3. 5	100	,, ,,	,, ,,	

WIADOMOSCI ZA GRANICZNE.

Bruxella 24 *Października.* — Rząd tymczasowy, odebrał tu d. 20 b. m. ważną depeszę, nadesłaną przez hr. Cruniquembourg adjutanta xięcia Oranii; ktorey jest następująca osnowa: " *J. K. Mość xiąże Oranii, udziela niniejsze zlecenie Panu półkownikowi Molherbe, aby się udał do rządu tymczasowego w Bruxelli, celem oświadczenia mu: iż J. K. Mość ze względu na odezwę swoję z d. 16 b. m. jest tego mniemania: iż Belgowie te same co i xiąże mają widoki i temi samemi środkami do celu ich zmierzają. — Zdaje się więc, że w takim stanie rzeczy, zawieszenie kroków nieprzyjacielskich koniecznie nastąpić musi, ażeby krew belgijska niebyła dłużey rozlewaną.— Z tego powodu J. Krol: Mość poleca, rządowi tymczasowemu przełożyć, ażeby woysku swemu zakazał czynić wszelkich poruszeń przeciw tym oddziałom woysk, (królewskich) ktoremi część prowincyi belgijskich jest dotąd jeszcze osadzoną; a Jego Królewiczowska Mość, obowiązuje się nawzajem i przyrzeka, że woysko stojące pod Antwerpią, tak długo nieprzedsięweźmie żadnego attaku, dopóki proponowane niniejsze zawieszenie broni, z obu stron będzie szanowane. — Xiąże uwiadomia rząd tymczasowy, że jeńców na pontonach trzymanych, których los od niego zależał, udarował wolnością. — Działo się w Antwerpii dnia 19 października* 1830 (*podpisano*) hrabia Crouquembourg półkownik adjutant J. K. Mości xięcia Oranii.— Widziane i potwierdzone przez Nas. (pod:) Wilhelm xiąże Oranii.,,—

Nato wyszła ze strony rządu tymczasowego, następująca odpowiedź:

Komitet Centralny tymczasowego rządu, upoważnia kawalera de Gemont, aby J. K. Mci xięciu Oranii przedstawił: że zanim w skutek żądania J. X. Mości, będzie mogl wydać rozkaz do woysk stojących pod władzą rządu tymczasowego, aby żadnych poruszeń

przeciw woyskom nieprzyjacielskim nieczyniło; powinno bydź wprzód rzeczą udowodnioną: 1) że te woyska nieprzyjacielskie wszystkie i bezwyłącznie, zostają pod rozkazami J. K. Mości xięcia Oranii, że od niego tylko zależą i jako jedynemu swemu naczelnemu wodzowi podlegają; — 2) ażeby J. K. Mość xiążę Oranii rozkazał tymże woyskom ustąpić z prowincyi Antwerpii, miasta Mastrychtu i cytadelli Termonde i cofnąć się na tamtę stronę Moerdyku do Holandyi.— 3) nakoniec, ażeby rozkaz ten niezawodnie, i w jak naykrótszym czasie wydany i wykonany bydź mógł. — Rząd tymczasowy, pospieszy z wypuszczeniem na wolność wszystkich jeńców hollenderskich, jak tylko żaden belgijanin nie będzie w Hollandyi przez gwałt zatrzymywany. (*)

Wypuszczeni w Antwerpii na wolność jeńcy nasi, przybyli tu przedonegdy (21 b. m). Mnóstwo ludu wyszło na ich przyjęcie.— Nadeszła tu wiadomość od podpołkownika Niellen, że po zdobyciu przez niego Lierry, większa część 15 dywizyi piechoty i mocny oddział huzarów od woyska królewskiego, przeszły na stronę Belgów. — Nowy oddział z 1500 ochotników złożony, udał się ztąd znowu d: 19 do woyska, a margr. Casteler pojechał za nim z czterema wozami strzelców. — Zasadzono tu trzy drzewa wolności; jedno na placu królewskim, drugie na wielkim rynku, a trzecie przy mennicy. (*Gaz.Berl:*) Młody poeta Jenzeval, którego dwa himny o wolności brabanckiey śpiewane są powszechnie, zginął w potyczce pod Lierrą.

Następujący był stan siły lądowey królestwa Niderlanzkiego, przed rewolucyą teraznieyszą: 1. Feldmarszałek xiążę Wellington, (*jako xiążę Waterloo*) 31 jenerałów, 50 połkowników; 57 podpółkowników, 134 majorów, 473 kapitanów, 814 poruczników, 672 podporucznikówi w ogóle 2232 officerów. Piechota wynosiła 57,000 ludzi, na 18 półków podzielonych, których 10 składało się z samych Belgów, a 8 z Hollendrów. Siedm półków belgiyskich z całą artylleryą garnizonową, opuściły obecnie sztandary hollenderskie (*). Jazda składa się z 7500 ludzi, artyllerya polowa z 5100; indżinierów 4000, saperów 600, garnizonowych kompanii 300, w ógóle 74,000 ludzi.

Zdaje się że oprócz Van Halena, uwięziono także i vicehrabiego Culhat, jako obwinionego również o zdradę. — Pierwszy znayduje się w twierdzy Mons i był już kilka razy słuchany; ważne papiery miały przy nim bydź znalezione. — I w stolicy tuteyszey poymano także wiele osób, na które padło podeyrzenie, iż namawiały pospolstwo do rabunku. Pisma tuteysze napełnione są wiadomościami o zwycięztwach powstańców. Na moście pod Waellen, 300 belgianów miało się rzucić na 2000 hollendrów i wyparować z pomienionego stanowiska. (??)—Jeden z mieszkańców tuteyszych P. Marneffe, mianowany został jenerałem brygady i dowódcą pułku hułanów. — Język francuzki, jako naymocniey upowszechniony w kraju, ma bydź do mustry woyskowey użytym. Powszechną kokardę krajową stanowią te trzy kolory: czerwony, czarny i żółty. — Kodex woyskowy z roku 1814 przywrócony zostaje.

Brugga 19 *Października.* — Zeszła noc była tu nader okropną. Lud zrabował i zburzył 11 domów; kobiety, a raczey piekielne

---

(*) Propozycye te z obojey strony, podług naynowszych wiadomości z Antwerpii, i Hamburga w gazecie naszey wczorayszey umieszczonych, widać aż do skutku nieprzyszły.

(*) Obraz ten umieszczony jest w gazecie berlinskiey Fossa, pod artykułem z Hagi 21 paździerńika.

furye, biegały z pochodniami rozpalonemi po ulicach wydając dzikie wrzaski. Miasto było bez żadney prawie obrony; dopiero dziś wszedł tu pułkownik Pontecoulant z korpusem swoim ochotników paryzkich z Gandawy. Znaczną liczbę dzisieyszonocnych zbrodniarzów już poymono. Podług własnego zeznania tychże łotrów, zdaje się, że im wiele rozdano wprzód pieniędzy....

Paryż 24 *Października.* — Niezawodną jest rzeczą, że żaden pocztowy statek angielski niemoże teraz przywozić prywatnych listów do Francyi, tylko depesze rządowe; i że nawet kuryerowie ulegać muszą przeglądaniu swoich papierów. — Prefekt departamentu Sekwany i Oisy, P. Aubernon, witając krola w Wersalu dnia 17 b. m. oświadczył, że departament jego dostarczy 59,000 gwardyi narodowey, na obronę oyczyzny. Jakoż niebawem J. K. Mość odbył tam przegląd 25,000 gwardyi narodowey, już po większey części umundurowaney i na 13 batalijonów podzieloney. Naypięknieysza pogoda przyświecała temu wojennemu widowisku.— Słychać, że Karol X. z przyzwolenia rządu austryjackiego, mieszkać ma poźniey w Klagenfurcie. Rozhukane pospólstwo dnia 18 i 19 b.m. prowadziło w pośrodku siebie trumnę z czterema czarnemi chorągiewkami, i jednę chorągiew tróykolorową z napisem: Smierć Ministrom! — Waleczny jenerał Daumesnil, wyraźnie oświadczył pospólstwu przybyłemu do zamku Vincennes; że jeźli się ośmieli przypuścić szturm, natenczas on, w ostatnim przypadku, z całą warownią prochem wysadzi się w powietrze. "Dwakroć, mówił do zbuntowanych, niedopuściłem tu przystępu nieprzyjacielowi, to i wam potrafię dać radę, i honoru mego niesplamię.,, — Po takiem oświadczeniu, pospólstwo niebawem ustąpiło. — Pomiędzy temi wichrzycielami, uważano wielu officerów, dawney dynastyi przychylnych. — Nieszczęśliwy Galotti, został nam nakoniec przez rząd neapolitański wydany i jest wolnym. (*)

Londyn 23 *Października.* — Tuteyszy klub polityczny, pod prezydencyą znanego krzykały Hunta, zebrał się dnia 19 b. m. i uchwalił przesłać do Bruxelli adress powinszowania Belgijanom z powodu odniesionego zwycięztwa nad hollendrami. Klub ten ma swoje widoki finansowe bardzo dowcipnie ułożone; bo kto chce słuchać jego patryotycznych obrad, musi zapłacić od wniyścia na posiedzenie 2 pence. — Zbiorek ten użytym bywa na płukanie gardła szanownych mowców, dobrze mussującym porterem i posilania starszyzny rostbifami i biftekami.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Londyn 15 *Października.* — Pszenica gdańska ze składu naybardziey tu jest na targu naszym poszukiwana. Płacono za nią w dobrym gatunku po 50 - 54 szyl:, za pochodzącą z Odessy od 40 - 44 szyl.

Cena nominalna cynku utrzymuje się u nas 101 2 szyl. 6 d. lecz kupujących mało.

Amsterdam 16 *Października.* — Na targu naszym zbożowym niezaszła w niczem różnica. Mało byłe kupuiących..

Zakupowano tu po cenach następnych:

Pszenicę kubankę waż. f. 128 po zł. 305; rudo pstrokatą królewiecką waż f. 127 po 360

---

* *Był on przed kilku laty ścigany i przez posła neapolitańskiego, jako pospolity złoczyńca zarekwirowanym od ministerstwa francuzkiego. Pokazało się jednak poźniey, że to było za polityczne przewinienie. Dzienniki francuzkie zaczęły więc te okoliczność coraz mocniey objaśniać, i na zgwałcenie prawa narodów utyskiwać do tego stopnia: że jeszcze rząd Karola X. uyrzał się bydź zniewolonym, zażądać oddania sobie napowrot Galottego; co teraz dopiero nastąpiło.*

ruda naylepszą waż. f. 126 po zł. 350; rudopstrokatą nową waż. f. 123 po zł. 335.

Żyto: Pruskie na konsumpcyą waż. f. 181 - 119 po zł. 204 208; Ryskie ze składu waż. f. 118 po zł. 196.

Jęczmienia nie żądają wcale: a cena owsa nie uległa żadney nowey zmianie.

Ryga 18 *Października.* — W dniu dzisieyszym okazało się na naszym placu więcey gotowizny, a to z powodu odebranych pomyślnieyszch wiadomości z Moskwy, co do szerzącey się epidemii *cholera mo bus.*

Hamburg 19 *Października.* — Kurs dzisieyszy frydrychsdorów iest u nas od 11. ʃ 334 - 11. ʃ 414. Kurs złota 102 1ʃ2; a srebro czyste było ofiarowane po 27. 10 1ʃ2.

Stopa eskonty 4 % : i gotowizny podostatkiem się okazuie. W handlu ogólnie nie wiele iest ruchu; żądanie tylko zboża nie ustaie.

Berlin 21 *Października.* — Na Giełdzie wczorayszey nie bardzo wiele zrobiono interessów: lecz kursa były dosyć pomyślne. Dnia dzisieyszego otrzymaliśmy wiadomości z Moskwy bardziey zaspakaiaiące co do grożącey zarazy, nadeszły także listy z Hamburga zabewniaiące o znacznem podniesieniu się tam kursu papierów publicznych: co zapewne będzie miało wpływ na dzisieysze nasze kursa.

Giełda dzisieysza nie źle się utrzymywała: i nie mało interessów tak w papierach publicznych, iako też wexlach załatwiono. Obligacye udziałowe polskie które dosyć były rzadkie, płacono po 55ʃ12.

Uwiadomienie Literackie.

Dzieło pod tytułem: *Dykcyonarz geograficzny* miast, miasteczek, wsi, rzek jezior i t. p. znaydujących się w teraźnieyszem królestwie polskiém, z wyrażeniem znacznieyszych mieysc w byłszém W. X. Litewskiém, tegocześném W. X. Poznańskiém, Prussach, Wołyniu, Podolu, Ukrainie, Galicyi austryjackiey i Rzeczypospolitey Krakowskiey, z przydatkiem potrzebnieyszych wiadomości statystycznych i historycznych przez E. W. Kainke in 4to na pięknym drukowym papierze i wyraźnem pismem; wyjdzie z druku przed wielkanocą następnego roku 1831. Autor tego dzieła wydał sto biletów w przedpłatnych (bilet po 18 złp. czyli 3 tal.) które gdy rozkupione zostaną, natychmiast druk rozpoczęty będzie. Rozdane bilety znaydują się:

W Warszawie u PP. Zawadzkiego i Węckiego od Nru 1 do 40.
W Krakowie u P. D. E. Friedleina od Nru 41 do 60.
W Wilnie u P. Zawadzkiego od Nru 61 do 80
W Poznaniu u P. Mülera od Nru 81 do 90.
W Wrocławiu u Autora od Nru 91 do 100.

Przy wyjściu dzieła, cena jego dla nieprenumeruiących podwyższoną będzie, a lista imienna prenumeratorów, przy tytule umieszczoną będzie.

DONIESIENIA.

Bractwo miłosierdzia niniejszym obwieszczeniem uwiadomia powszechność, że czyniąc zadosyć ustawom i wszelkim ordynacyom ściągającym się do porządku w przedaży fantów in monte pietatis zastawionych, a w czasie w tychże ustawach i Ordynacyach wyznaczonym niewykupionych, postanowiło tego rodzaju fanty podać na publiczną licytacyą, postarawszy się wprzódy, aby każdy w szczególności fant przez osoby przysięgłe otaxowany był, a takowa taxa z podpisem taxującego w xięge na to przygotowaną wpisana zostaia; która to licytacya w domu miłosierdzia w sali do schadzek brackich przeznaczoney, odbywać się będzie dnia 15 listopada 1830 r. o godzinie 9 z rana do 1 z południa. Fanty maiące bydź licytowane znaydują się takowe: w srebrze, złocie, kleynotach, sukniach mezkich i kobiecych, wieyskich, bieliźnie, zegarkach i t. d. Ostrzegaią się właściciele wymienionych fantów, 1mo że ktoby sobie nieżyczył, aby jego fant na licytacyi przedany był, wolno mu go będzie wykupić, i to przez ten cały przeciąg czasu, który się od daty obwieszczenia teraźnieyszego, aż do dnia licytacyi wyznacza, sam tylko dzień licytacyi wyjąwszy; 2do że to wszystko co licytacya nad kwotę daną ex monte pio wyżey podniesie, wrócone właścicielom zostanie. Działo się w domu brackim na zwyczaynem posiedzeniu d. 1 października 1830 r.

Piekarski S. B.
Strzelbicki Sekr.

W dniu 8 Listopada 1830 r. o godzinie 10 ranney odbędzie się w Krakowie w gmachu sukiennice publiczna licytacya sreber, iako to: łyżek stołowych, grabek, nożów w oprawie łyżek do kawy, lichtarzy, kubka, miseczek, łyżki wazowey półmiskowey, cukiernicy, solniczek i dzbanka, tudzież karyolki; chęć licytowania maiących podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

Kraków dnia 28 Października 1830 r. *Ignacy Kopyciński K. S.*